



## Aniołowie w *Apoftegmatach Ojców Pustyni*

### The Angels in the *Sayings of the Desert Fathers (Apophthegmata Patrum)*

Ks. Arkadiusz Nocoń<sup>1</sup>

**Abstract:** In response to the current interest in angels, the author analyses the *Sayings of the Desert Fathers*, that is, the most original work of monastic literature from Christian antiquity. On the basis of the *facta et dicta* of these experts in spiritual issues, and who were often great mystics, the author strives to present the angelology that was functioning in these circles, viz., the teaching of the monks on the nature, appearance and hierarchy of angels, and on their role in respect to God and people. He also draws attention to the specific perception of angels amongst the Desert Fathers. Summing up, the author concludes that theologically the angelology of the Desert Fathers was a continuation of the teaching of the Fathers of the Church. In an ascetic sense it perceived in angels an ideal of monastic life and assistance in its living-out in practice. Also, in an eschatological sense it brought hope and inspired a salvific optimism, because the angels – according to the Desert Fathers – are more numerous, that is, more powerful than demons who are threatening humans.

**Keywords:** Angelology; Desert Fathers; *Sayings of the Desert Fathers*; *Apophthegmata Patrum*; Monasticism

W tradycji monastycznej życie mnichów ukazywane było często jako „życie anielskie” (βίος ἀγγελικός), dalekie oczywiście od dzisiejszego, popularnego rozumienia tego terminu (tzn. życie sielskie i anielskie). Do podstawowych zadań mnichów należała bowiem nieustanna walka z namiętnościami ciała i ducha, czyli bardzo surowa asceza, po to, by jak najbardziej upodobnić się do istot niebieskich – aniołów, które, poza wieloma innymi cechami i cnotami, „ani się żenią, ani za mąż wychodzą” (por. Mt 22,30). „Życie anielskie” byłoby więc antycypacją najwyższego stopnia realizacji człowieka osiąganego „przy zmartwychwstaniu” (por. Mt 22,30)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Ks. dr hab. Arkadiusz Nocoń, Pontificia Università Urbaniana, Rzym, Włochy; e-mail: narcadio@yahoo.it; ORCID: 0000-0002-7513-6071.

<sup>2</sup> Więcej na temat βίος ἀγγελικός m.in. w pracach: L. Bouyer, „*La vie angélique*”, w: *Le sens de la vie monastique*, Turnhout 1950, s. 43-68; U. Ranke-Heinemann,

Walka z własnymi namiętnościami, pokusami i grzechem, będąca w istocie walką ze złymi duchami, nie wyczerpywała oczywiście całego powołania mnichów. Wszyscy oni bowiem postrzegali siebie jako uczestników wielkiej kosmicznej walki o królestwo Boże<sup>3</sup>, wyznaczając sobie miejsce w tej walce na pierwszej linii. Więcej, pozostając przy tej terminologii wojskowej, byli oni niczym „harcownicy”, którzy wychodzili przed szereg, tzn. udawali się na pustynię, aby tam zmierzyć się z wysłannikami diabła, chroniąc w ten sposób „miasta i wioski”<sup>4</sup>. W zmaganiach tych nie byli jednak sami, gdyż zawsze mieli „ku pomocy” Bożych wysłanników, tj. aniołów, tak w walce o swoją osobistą świętość, jak i w walce o królestwo Boże. W sprawach angelologii Ojcowie Pustyni mogą więc być dla nas „ekspertami”, mówimy jednak o ludziach nie tylko głębokiej wiary i modlitwy, ale i częstokroć o wielkich mistykach, mających doświadczenie Boga i jego aniołów. Do nauczania i doświadczenia Ojców Pustyni chcemy zatem sięgnąć, analizując ich *Apoftegmaty*<sup>5</sup>, najbardziej oryginalne dzieło

---

*Zum Ideal der „Vita angelica” im frühen Mönchtum*, „Geist und Leben” 29 (1956) s. 347-357; K.S. Frank, *Angelikós bíos: Begriffsanalytische und Begriffsgeschichtliche Untersuchung zum „engelsgleichen Leben” in frühen Mönchtum*, Münster 1964.

<sup>3</sup> Por. Ef 6,12: „Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich”.

<sup>4</sup> Por. Ioannes Chrysostomus, *Comparatio regis et monachi* 2, PG 47, 389, tł. W. Kania, Jan Chryzostom, *Porównanie króla z mnichem*, BOK 19, s. 119. O szczególnej roli mnichów w duchowej walce przeciw szatanowi w nauczaniu Jana Chryzostoma, zob. P. Szczur, *Mnisi jako „żołnierze” Chrystusa w nauczaniu Jana Chryzostoma. Analiza 69. i 70. homilii z cyklu „Homilie na Ewangelię według św. Mateusza”*, VoxP 63 (2015) s. 375-388.

<sup>5</sup> Por. *Apophthegmata Patrum*, PG 65, 71-440, tł. M. Borkowska, *Apoftegmata Ojców Pustyni*, t. 1: *Gerontikon, Księga Starców*, red. M. Starowieyski, ŻM 4, Kraków – Tyniec 2007; *Apophthegmata Patrum*, ed. J.C. Guy, *Les apophthegmes des Pères. Collection systématique. Chapitres I-IX*, SCh 387, Paris 1993, tł. M. Kozera, *Apoftegmata Ojców Pustyni*, t. 2: *Kolekcja systematyczna*, red. M. Starowieyski, ŻM 9, Kraków – Tyniec b.r.; *Apophthegmata Patrum*, ed. J.C. Guy, *Un entretien monastique sur la contemplation*, RSR 50 (1962) 230-241, tł. S. Kur – M. Rymuza – M. Starowieyski, *Apoftegmata Ojców Pustyni*, t. 3: *Zbiory etiopskie (wybór), Mniejsze zbiory greckie, Zbiory łacińskie*, red. M. Starowieyski – R. Zarzeczny, ŻM 56, Kraków – Tyniec 2011; *Apophthegmata Patrum*, ed. F. Nau, *Histoires des solitaires égyptiens*, ROC 12 (1907) s. 48-69, 171-181, 393-404; 13 (1908) s. 47-57, 266-283; 14 (1909) s. 357-379; 17 (1912) s. 204-211, 294-301; 18 (1913), 137-146; 10 (1905) s. 387-417,

monastycznej literatury starożytności chrześcijańskiej<sup>6</sup>, mówiące zarazem najwięcej o duchowych doświadczeniach egipskich anachoretów<sup>7</sup>. Dodatkowym argumentem za wyborem tematu i dzieła może być również to, że angelologia w środowisku Ojców Pustyni nie doczekała się dotąd, przynajmniej na gruncie polskim, żadnego odrębnego opracowania<sup>8</sup>.

Analizując *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, będziemy więc starali się wydobyć z nich wszelkie informacje, tak na temat natury, wyglądu i hierarchii aniołów (cz. 1), jak i na temat roli, jaką pełnią wobec Boga i ludzi (cz. 2). Na koniec przyjrzymy się jeszcze specyficznemu postrzeganiu aniołów w środowisku Ojców Pustyni (cz. 3) i przedstawimy płynące z naszej lektury wnioski (cz. 4).

## 1. Natura, wygląd i hierarchia aniołów

W *Apoftegmatach Ojców Pustyni* nie znajdziemy oczywiście, ze względu na charakter tego dzieła, teologicznych rozważań nad naturą i rolą aniołów, obecnych w pismach wielu Ojców Kościoła<sup>9</sup>, by wymienić

---

tl. M. Borkowska – E. Dąbrowska – M. Pawlik, *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 4: *Zbiór anonimowy wydany przez François Nau*, red. S. Hiżycki, ŻM 64, Kraków – Tyniec 2013.

<sup>6</sup> Por. M. Starowieyski, *Apoftegmaty Ojców Pustyni – zagadnienia literackie*, w: ŻM 4, Kraków – Tyniec 2007, s. 97.

<sup>7</sup> Por. E. Wipszycka, *Egipt – ojczyzna mnichów*, w: *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1: *Gerontikon, Księga Starców*, red. M. Starowieyski, ŻM 4, Kraków – Tyniec 2007, s. 37.

<sup>8</sup> W najobszerniejszym polskim opracowaniu poświęconym angelologii pt. *Księga o aniołach* (red. H. Oleschko, Kraków 2002), obejmującym również okres patrystyczny, Ojcowie Pustyni pojawiają się jedynie sporadycznie. Także w literaturze zagranicznej osobnych pozycji na temat angelologii u Ojców Pustyni jest bardzo niewiele. Zob. L. Leloir, *Anges et démons chez les Pères du Désert*, w: *Anges et démons. Actes du colloque de Liège et de Louvain-La-Neuve 25-26 novembre 1987*, red. J. Ries, Homo Religiosus 14, Louvain-La-Neuve 1989, s. 313-332 (odnośnie do tego opracowania warto zauważyć, że tematyce aniołów autor poświęca trzy strony, a tematyce demonów – szesnaście). Zob. również: L. Regnault, *Anges et démons dans la vie des Pères du désert d'après les Apophtegmes*, „Carmel. Revue trimestrielle de spiritualité chrétienne” 99/3 (2001) s. 67-73.

<sup>9</sup> Na temat angelologii u Ojców Kościoła, zob. G. Bareille, *Angelologie d'après les Pères*, w: *Dictionnaire de Théologie Catholique*, t. 1, Paris 1923, s. 1192-1222; J. Duhr, *Anges*, w: *Dictionnaire de spiritualité*, t. 1, Paris 1937, s. 580-625; B. Studer, *Angelo. Angelologia*, DPAC I 195-202; J. Daniélou, *Aniołowie i ich misja*, tl. K. Kubaszczyk,

tylko Piotra Chryzologa<sup>10</sup>. Tym niemniej z *facta et dicta* Ojców Pustyni pewne wiadomości na ten temat można jednak uzyskać. I tak pierwszą rzeczą, która zaskakuje przy lekturze *Apoftegmatów*, co do natury i wyglądu aniołów, jest to, że Ojcowie Pustyni nie od razu ich rozpoznawali. Święty abba Antoni na przykład zobaczył kiedyś kogoś podobnego do siebie, kto siedział, pracował i modlił się, a dopiero później zrozumiał, że był to anioł wysłany do niego przez Boga, by go pouczył i umocnił w chwili wewnętrznej ciemności<sup>11</sup>. Inny starzec, nieznany tym razem z imienia, idąc kiedyś po wodę, „zobaczył człowieka idącego za nim”. On również dopiero po rozmowie z nieznanym zrozumiał, że był to anioł Pana<sup>12</sup>. Na podstawie chociażby tylko tych dwóch przykładów widzimy, że aniołowie do tego stopnia przybierali postać ludzką, że mnichom niekiedy trudno było ich rozpoznać.

Zdarzało się jednak, że domyślali się tego od razu. Abba Makary Egipcjanin na przykład miał widzenie anioła, który ognistym mieczem odganiał złe duchy krążące wokół pewnego brata<sup>13</sup>. Podobnie abba Pafnucy, któremu również ukazał się anioł trzymający w dłoni miecz Pański<sup>14</sup>. Czyżby to właśnie ten atrybut sprawił, że owi mnisi natychmiast rozpoznawali anioła? Prawdopodobnie tak. A skoro już o atrybutach mowa, to warto zauważyć, że w *Apoftegmatach* nie wspomina się w ogóle o skrzydłach aniołów, o których czytamy w Piśmie Świętym (por. Wj 25,20) i do których tak przyzwyczaiła nas ikonografia

---

Warszawa 2006. Zagadnieniu angelologii w pismach Ojców Kościoła został również poświęcony w całości jeden z najnowszych numerów „Vox Patrum”, pokłosie sympozjum patrystycznego na ten temat (Świdnica, 18-21.09.2022: *Angelologia Ojców Kościoła*). Zob. VoxP 88 (2023). Zdaniem S. Longosza, mimo że „prawie wszyscy Ojcowie uczą o aniołach [...] [angelologia chrześcijańska] nie dorównała jednak nigdy swą głębią merytoryczną wypracowanej wówczas chrystologii, pneumatologii, soteriologii czy nauce trynitarniej” (S. Longosz, *Opiekuńcza funkcja Aniołów w nauce Ojców Kościoła*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2002, s. 158).

<sup>10</sup> O angelologii tego Ojca Kościoła piszą m.in.: J. Wojtczak-Szyszkowski, *Rola aniołów w dziele zbawienia w „Sermones” Piotra Chryzologa*, w: *Aniołowie w paulińskiej tradycji i pobożności*, red. A. Chrapkowski, Kraków 2006, s. 69-76; B. Kochaniewicz, *Rola aniołów w historii zbawienia w ujęciu św. Piotra Chryzologa*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 24 (2017) s. 115-125.

<sup>11</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 1 (Antonius 1), ŻM 4, 130-131.

<sup>12</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* VII 31 (1199), ŻM 9, 164. Cyfry rzymskie oznaczają numer książki w kolekcji systematycznej *Apoftegmatów*.

<sup>13</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 486 (Macarius Aegyptius 33), ŻM 4, 327-329.

<sup>14</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 786 (Paphnutius 1), ŻM 4, 425-426.

chrześcijańska<sup>15</sup>. Owszem, w jednym z *Apoftegmatów* czytamy o pewnym starcu, który miał widzenie aniołów unoszących się nad abba Mojżeszem i karmiących go plackami z miodem<sup>16</sup>, co mogłoby sugerować posiadanie skrzydeł. Znacznie więcej jednak mamy świadectw, w których aniołowie poruszają się bez pomocy skrzydeł. Pewien święty na przykład zobaczył zastęp aniołów schodzących (sic!) z nieba, by abba Efremowi wręczyć zwoje<sup>17</sup>. Również do abba Jana Karła dwaj aniołowie zeszli z nieba, by oświecać mu w nocy drogę lampami<sup>18</sup>. Podobnie było w przypadku pewnej młodej, nawróconej kobiety, której duszę po śmierci aniołowie odprowadzili do nieba po czymś na kształt świetlistej drogi<sup>19</sup>.

Jak już zostało to wspomniane, aniołowie w *Apoftegmatach* przybierali najczęściej postać ludzką, choć w sporadycznych przypadkach mogli też przyjmować inną, np. orła, który pewnemu bratu wskazywał drogę na pustyni<sup>20</sup>. Powstaje pytanie, czy aniołowie, których widzieli mnisi, byli piękni. Do tego również przyzwyczaiła nas ikonografia chrześcijańska. Niestety, uroda aniołów nie jest jakoś specjalnie w *Apoftegmatach* podkreślana, choć w jednym z nich, owszem, mowa jest o „nadzwyczajnym pięknie” aniołów<sup>21</sup>. W innym jednak, co warto wspomnieć, anioł potrafił przybrać postać trędowatego, by wypróbować cierpliwość i dobroć pewnego brata<sup>22</sup>.

Kolejne pytanie dotyczy anielskich zmysłów. Wiemy już, że aniołowie podejmowali niekiedy rozmowę z mnichami, musieli zatem „po ludzku” widzieć, słyszeć i mówić. Okazuje się jednak, że nie mieli zmysłu powonienia. W jednym z *Apoftegmatów* czytamy bowiem o pewnym starcu, któremu w drodze przez pustynię towarzyszyło dwóch aniołów. Gdy w pewnym momencie natrafili na leżącego przy drodze trupa, wszyscy zatkali sobie nosy. Starzec zapytał aniołów, czy uczynili tak z powodu

<sup>15</sup> Więcej na temat skrzydeł anielskich, które w ikonografii chrześcijańskiej „stały się podstawowym wizualnym wyznacznikiem anielskości w V wieku”, w artykułach: H. Frühling – H. Oleschko, *Ewolucja ikonografii anielskiej w malarstwie europejskim*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2002, s. 528; J. Sprutta, *Motywy skrzydeł anielskich w ikonie*, „Studia Gnesnensia” 22 (2008) s. 251-267.

<sup>16</sup> Por. *Apofthegmata Patrum* 76 (Arsenius 38), ŻM 4, 153-154.

<sup>17</sup> Por. *Apofthegmata Patrum* 214 (Ephraem 2), ŻM 4, 217.

<sup>18</sup> Por. *Apofthegmata Patrum* 353 (Ioannes Curtus 38), ŻM 4, 267-268.

<sup>19</sup> Por. *Apofthegmata Patrum* 355 (Ioannes Curtus 40), ŻM 4, 268-270.

<sup>20</sup> Por. *Apofthegmata Patrum* VII 24, ŻM 9, 159-162.

<sup>21</sup> Por. *Apofthegmata Patrum* XXII 9, ŻM 9, 381.

<sup>22</sup> Por. *Apofthegmata Patrum* 112 (Agatho 30), ŻM 4, 164-165.

unoszącego się w powietrzu fetoru. „Bynajmniej – usłyszał w odpowiedzi – lecz z powodu ciebie i my zatkaliśmy nos. My bowiem nie czujemy nieczystości tego świata. Te do nas nie docierają, lecz czujemy zapachy dusz, które śmierdzą, jak dusze grzeszników”<sup>23</sup>.

Na temat hierarchii anielskiej Ojcowie Pustyni sporadycznie tylko wspominają o archaniołach, cherubinach i serafinach<sup>24</sup>, do społeczności których, w dniu zmartwychwstania, ludzie sprawiedliwi będą mieli „swobodny przystęp”, a grzesznicy będą musieli wobec nich się wstydzić<sup>25</sup>. Równie rzadko zostają wymienieni z imienia archaniołowie Michał i Gabriel (Rafała nie wspomina się w ogóle)<sup>26</sup>. W jednym przypadku Michał i Gabriel przychodzą razem po duszę zmarłego człowieka<sup>27</sup>, a w innym demon podaje się za Gabriela, by zwieść pewnego mnicha, który na szczęście nie ulega tej mistyfikacji<sup>28</sup>. W hierarchii bytów stworzonych aniołowie i archaniołowie, zgodnie ze słowami psalmu<sup>29</sup>, wymieniani są zawsze przed ludźmi, by przywołać tylko słowa abba Epifaniasza, który mówiąc o hojności Boga, stwierdza: „A Bóg [...], co Mu się daje w ukryciu, to nagradza na oczach aniołów, archaniołów i sprawiedliwych”<sup>30</sup>. W nauczaniu Ojców Pustyni znajdziemy też wzmianki o aniołach stróżach, choć samo słowo „stróż” w *Apophtegmatach* się nie pojawia. Abba Paweł Prostack na przykład, któremu Bóg udzielił łaski widzenia stanu czyjejś duszy, przyglądając się braciom przychodzącym do kościoła, widział „ich aniołów”, jak radowali się, gdy serce braci było czyste, i jak smucili się, gdy było zbrukane grzechami<sup>31</sup>. Inny starzec z kolei widział, jak obok pewnego mnicha stał anioł „dany mu ku obronie”, rozgniewany na owego brata, ponieważ „nie zanosił [on] próśb do Pana, lecz znajdował przyjemność

<sup>23</sup> *Apophtegmata Patrum* XX 18 (1019), ŻM 9, 362-363.

<sup>24</sup> Por. *Apophtegmata Patrum* 166 (Besario 11), ŻM 4, 191. Spośród Ojców Kościoła klasyfikacją chorów anielskich zajmował się w sposób szczególny Pseudo-Dionizy Areopagita. Por. M. Dzielska, *Porządek anielski w „Hierarchii niebiańskiej” Pseudo-Dionizego Areopagity*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2002, s. 122-130.

<sup>25</sup> Por. *Apophtegmata Patrum* 227 (Evagrius 1), ŻM 4, 224-225.

<sup>26</sup> Gwoli ścisłości należy dodać, że również w Piśmie Świętym imiona archaniołów nie pojawiają się zbyt często. Najwięcej, bo aż szesnaście razy, wymieniony jest Rafał, pięciokrotnie Michał i czterokrotnie Gabriel. Por. *Księga o aniołach*, s. 17.

<sup>27</sup> Por. *Apophtegmata Patrum* XX 13 (1491), ŻM 9, 358-359.

<sup>28</sup> Por. *Apophtegmata Patrum* XV 68 (1310), ŻM 9, 286.

<sup>29</sup> Por. Ps 8,6: „Uczyńłeś go [człowieka] niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i czcią go uwieńczyłeś.”

<sup>30</sup> *Apophtegmata Patrum* 212 (Epiphanius 17), ŻM 4, 215.

<sup>31</sup> Por. *Apophtegmata Patrum* 797 (Paulus Simplex), ŻM 4, 431-434.

w swych grzesznych myślach”<sup>32</sup>. Aniołów stróżów, w pewnych okolicznościach, mogło być nawet więcej: pewnemu starcowi na przykład, gdy szedł przez pustynię, towarzyszyło aż dwóch aniołów: jeden po prawej, a drugi po lewej jego stronie<sup>33</sup>.

## 2. Rola aniołów

### 2.1. Wobec Boga

Pierwszym zadaniem aniołów wobec Boga jest Jego uwielbienie. Wspomina o tym abba Antoni, przywołując przykład pewnego lekarza, który rozdawał potrzebującym to, co mu zbywało, i „przez cały dzień śpiewał «Święty, Święty, Święty» razem z aniołami”<sup>34</sup>. Drugim zadaniem, od którego zresztą aniołowie biorą swą nazwę, jest wykonywanie poleceń Boga, czyli pełnienie roli Jego posłańców (ἄγγελος = ‘posłaniec’). Bóg wysyła ich do ludzi z jakąś misją, wieścią czy konkretną pomocą. Wystarczy tu wspomnieć chociażby abba Efrema, któremu „na rozkaz Boży” aniołowie przynieśli zapisane zwoje<sup>35</sup>. Trzecią rolą aniołów, o której również mówią *Apoftegmaty*, byłby ich udział przy sądzie Bożym, a więc rola Bożych pomocników. Ojcowie Pustyni uważali bowiem, że w tym dniu grzesznicy będą musieli nie tylko wobec aniołów się wstydzić<sup>36</sup>, ale i słuchać ich wyrzutów<sup>37</sup>, a tym, którzy pojawią się na sądzie bez szaty godowej, „aniołowie pomsty wymierzą karę”<sup>38</sup>. Abba Pafnucy dopowie, że będzie ona wymierzona „mieczem, od którego zginą wszyscy, którzy sądzą swoich braci”<sup>39</sup>.

<sup>32</sup> *Apophthegmata Patrum* V 20 (1169), ŻM 9, 124.

<sup>33</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* XX 18 (1019), ŻM 9, 362-363.

<sup>34</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 24 (Antonius 24), ŻM 4, 137.

<sup>35</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 214 (Ephraem 2), ŻM 4, 217.

<sup>36</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 227 (Evagrius 1), ŻM 4, 224-225.

<sup>37</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* N 135 (1135), ŻM 64, 196-197. Litera „N” oznacza, że apoftegmata pochodzą ze zbioru anonimowego wydany przez François Nau’a.

<sup>38</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 193 (Dioscorus 3), ŻM 4, 210.

<sup>39</sup> *Apophthegmata Patrum* 786 (Paphnutius 1), ŻM 4, 425-426.

## 2.2. Wobec ludzi

**Pomoc duchowa.** Ojcowie Pustyni nauczali, że aniołowie są tymi, którzy wyjaśniają czasem ludziom kwestie wiary. Przywoływali tutaj postać pewnego starca w Sketis, który był wielkim ascetą, ale w sprawach wiary był ignorantem. Anioł Pana przekonał go jednak, że w czasie Mszy Świętej chleb staje się prawdziwym Ciałem, a wino – prawdziwą Krwią Jezusa<sup>40</sup>. Innemu ze starców anioł pozwolił zrozumieć, że Melchizedek nie był synem Bożym, lecz tylko człowiekiem<sup>41</sup>, a jeszcze innemu anioł wyjaśnił niezrozumiały dla niego werset Pisma Świętego<sup>42</sup>. Pouczenia aniołów dotyczą jednak nie tylko kwestii wiary, ale również rozeznania i postępowania w trudnej dla człowieka sytuacji. Kiedy abba Antoni na przykład popadł w zniechęcenie i wielką ciemność wewnętrzną, Bóg wysłał do niego anioła, aby ten mu wskazał, co ma czynić<sup>43</sup>.

Pomoc duchowa aniołów polega na przyczynianiu się do uświęcenia człowieka. Wobec abba Agatona na przykład anioł Pański przybrał postać trędowatego, aby wypróbować jego cierpliwość i dobroć, a tym samym, aby go uświęcić<sup>44</sup>. Abba Marek Egipcjanin z kolei miał widzenie anioła, który w czasie Eucharystii położył rękę na głowie pewnego grzesznego kapłana i w ten sposób oczyścił go na czas sprawowania Eucharystii<sup>45</sup>.

Kolejną formą pomocy duchowej jest ochrona przed pokusami. Abba Mojżesz miał kiedyś widzenie „zastępu świętych aniołów w chwale posłanych przez Pana świętym na ratunek”<sup>46</sup>, a abba Makary Egipcjanin widział anioła z ognistym mieczem, który odganiał demony krążące wokół pewnego brata<sup>47</sup>. Również inny starzec widział demony, które otaczały człowieka jak pszczoły, a aniołowie Boży karcili je<sup>48</sup>.

Rodzajem pomocy duchowej dla człowieka jest upomnienie go. Abba Izaak Tebańczyk na przykład został upomniany przez anioła za to,

<sup>40</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 189 (Daniel 7), ŻM 4, 206-208.

<sup>41</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 190 (Daniel 8), ŻM 4, 208.

<sup>42</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* XV 72 (1314), ŻM 9, 287.

<sup>43</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 1 (Antonius 1), ŻM 4, 130-131.

<sup>44</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 112 (Agatho 30), ŻM 4, 164-165.

<sup>45</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 542 (Marcus Aegyptius), ŻM 4, 353-354.

<sup>46</sup> *Apophthegmata Patrum* 495 (Moyses 1), ŻM 4, 335.

<sup>47</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 486 (Macarius Aegyptius 33), ŻM 4, 327-329.

<sup>48</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* XVIII 11/31 (1369), ŻM 9, 328.

że pośpiesznie (przed wyrokiem Boga) osądził pewnego brata<sup>49</sup>, a abba Sisoes Wielki przez anioła został skarcony za swoje nieroztropne zachowanie (zawiesił się nad przepaścią, by przezwyciężyć sen)<sup>50</sup>.

Ostatnią formą pomocy duchowej dla człowieka byłoby odprowadzenie jego duszy do nieba. Abba Jan Karzeł na przykład zobaczył kiedyś aniołów Bożych, którzy prowadzili do nieba duszę pewnej kobiety<sup>51</sup>. Abba Sisoes Wielki z kolei, zajaśniał ze zdwojoną siłą na twarzy, gdy aniołowie przyszl, aby zabrać jego duszę do nieba<sup>52</sup>. Właśnie ta funkcja aniołów, czyli asystowanie przy śmierci człowieka i odprowadzanie duszy nieba, funkcja – dodajmy – mająca swoje ewangeliczne uzasadnienie<sup>53</sup> i późniejszy wyraz w liturgii pogrzebowej<sup>54</sup>, była wcześniej podkreślana przez Ojców Pustyni, aniżeli przez Ojców Kościoła<sup>55</sup>. Nauczanie Ojców Pustyni w tej kwestii może więc być przykładem ich wkładu do angelologii chrześcijańskiej.

Pomoc fizyczna. Z lektury *Apoftegmatów* wynika, że aniołowie o wiele bardziej zajmowali się sprawami ducha mnichów, aniżeli ich ciała, tym niemniej i potrzeby ciała nie były im całkiem obojętne. W jednym z *Apoftegmatów* czytamy na przykład, że pewnemu ogrodnikowi anioł uzdrowił chorą nogę, gdy ten tylko uznał swój grzech<sup>56</sup>. Innemu mnichowi z kolei anioł usługiwał w czasie choroby<sup>57</sup>. Z abba Mojżeszem związane jest zdarzenie, że aniołowie karmili go plackami z miodem<sup>58</sup>, a z abba Janem Karzelem – że anioł wachlował go w czasie snu<sup>59</sup>. Ten sam abba Jan Karzeł opowiadał o pewnym świątobliwym starcu, któremu dwaj aniołowie oświecali w nocy drogę lampami<sup>60</sup>. Pomoc fizyczna ze strony aniołów dotyczyłaby więc nie tylko spraw ważnych (zdrowia ludzi), ale i pewnych drobnych życiowych udogodnień (np. wachlowania w czasie snu).

<sup>49</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 422 (Isaac Thebaeus 1), ŻM 4, 293.

<sup>50</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 836 (Sisoes 33), ŻM 4, 450.

<sup>51</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 355 (Ioannes Curtus 40), ŻM 4, 268-270.

<sup>52</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 817 (Sisoes 14), ŻM 4, 443-444.

<sup>53</sup> Por. Łk 16,22: „Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama”.

<sup>54</sup> Por. Antyfona *In paradysum deducant te angeli* (Niech aniołowie zawiodą cię do raju).

<sup>55</sup> Por. Longosz, *Opiekuńcza funkcja Aniołów w nauce Ojców Kościoła*, s. 193.

<sup>56</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* VI 21 (1261), ŻM 9, 149-150.

<sup>57</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* VII 44 (1212), ŻM 9, 170.

<sup>58</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 76 (Arsenius 38), ŻM 4, 153-154.

<sup>59</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 348 (Ioannes Curtus 33), ŻM 4, 266.

<sup>60</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 353 (Ioannes Curtus 38), ŻM 4, 267-268.

### 3. Aniołowie jako monastyczny ideał

Wspomnieliśmy już na wstępie, że życie mnichów przedstawiane było często jako „życie anielskie”, ale nie w sensie życia wolnego od trosk, co obrazuje dobrze jeden z *Apoftegmatów*, w którym abba Jan Karzeł został skarcony właśnie za to, że tak jak aniołowie chciał „wyzwolić się od wszelkich trosk, nie pracować i bezustannie służyć Bogu”<sup>61</sup>. „Życie anielskie” mnichów to bowiem praca na własne utrzymanie<sup>62</sup>, posłuszeństwo wobec przełożonych<sup>63</sup>, moralna czystość<sup>64</sup> i nieustanna asceza. W taki właśnie sposób, ogoławając się z wszelkich cielesnych i materialnych przywiązań, już tu na ziemi mnisi dążyli do osiągnięcia tego, co jest udziałem aniołów, a co dla zbawionych dostępne będzie „przy zmarłych wstaniu”<sup>65</sup>.

Echa tego monastycznego ideału pojawiają się wielokrotnie w wypowiedziach Ojców Pustyni, by przywołać tylko słowa abba Hyperechiosa zachęcającego współbraci: „Życie mnicha niech będzie naśladowaniem aniołów, paleniem i niszczeniem grzechów”<sup>66</sup>. „Życie anielskie” mnichów to zatem wolność od wszelkiego grzechu, zwłaszcza grzechu cielesnego<sup>67</sup> i nieustanna czujność, by nie ulec żadnej pokusie: „Trzeba, by mnich tak jak cherubiny i serafiny był wokoło pełen oczu”<sup>68</sup>. W odwoływaniu się do ideału życia anielskiego podkreślano również, że aniołowie

<sup>61</sup> *Apophthegmata Patrum* 317 (Ioannes Curtus 2), *ŻM* 4, 257-258.

<sup>62</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 317 (Ioannes Curtus 2), *ŻM* 4, 258: „Skoro jesteś człowiekiem, to powinienes pracować na swoje utrzymanie”.

<sup>63</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 802 (Rufus 2), *ŻM* 4, 438-439, gdzie abba Rufus, wynosząc posłuszeństwo ponad inne cnoty dobrego mnicha, woła: „O posłuszeństwo, mieszkające z aniołami!”.

<sup>64</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 636 (Poemen 62), *ŻM* 4, 387-388, gdzie abba Pojmen, dając świadectwo o czystości abba Ibistiona, mówi: „Jego czyny są w niebie z aniołami, toteż nie rozumie on, że my żyjemy jeszcze w nieczystości”.

<sup>65</sup> Por. Mt 22,30.

<sup>66</sup> *Apophthegmata Patrum* XI 39, *ŻM* 9, 234.

<sup>67</sup> Por. np. *Apophthegmata Patrum* I (gr. *jota*), 53 [53], *ŻM* 56, 167: „Taki mnich jest równy aniołom, który gardzi brzuchem i nie lubi wytwornych pokarmów”, oraz *Apophthegmata Patrum* M (gr. *mi*), 70. [70], 169: „Mnich niewzruszony jest obrazem aniołów na ziemi; nie zrani go strzała przyjemności”. Duże greckie litery oznaczają, że apoftegmat pochodzi ze zbioru greckiego (Hyperechios, *Rady dla ascetów*).

<sup>68</sup> *Apophthegmata Patrum* XI 7 (166), *ŻM* 9, 226.

nie czynią nikomu krzywdy: „Kto nie szkodzi człowiekowi, nie zasmuca człowieka i nie złorzeczy, ten naśladuje dzieło aniołów”<sup>69</sup>.

Starając się osiągnąć ten anielski ideał, Ojcowie Pustyni „kontemplowali towarzyszącego im anioła”<sup>70</sup>, a innych aniołów prosili o pomoc. Jeden z mnichów na przykład wyznał kiedyś, że zaraz po modlitwie do Pana zwraca się do Jego aniołów, aby błagali za nim Boga<sup>71</sup>. Również zewnętrznie, w zachowaniu i w ubiorze, Ojcowie Pustyni odwoływali się do biblijnych wydarzeń z udziałem aniołów. Ich zwyczaj chociażby, że przed przychodzącymi braćmi padali na twarz i zapraszali ich do siebie na odpoczynek, nawiązywał do zachowania Lota, który w taki właśnie sposób przyjął aniołów (por. Rdz 19,2)<sup>72</sup>. W jednym z *Apoftegmatów* wspomina się też o pewnym mnichu, nędznie ubranym, któremu bracia podarowali cały strój, aby nie odróżniał się od pozostałych, którzy, gdy zbierali się w kościele, „wyglądali jak aniołowie”<sup>73</sup>.

Wpatrzonym w ten anielski ideał trudno się zatem dziwić, że największym komplementem w ich środowisku było nazwanie kogoś aniołem. Abba Izajasz na przykład, chcąc pochwalić abba Ammoego, powie krótko: „Jesteś jak anioł, ojczu”<sup>74</sup>. Abba Ammoe z kolei, mówiąc o abba Janie Tebańczyku, oświadczy: „To anioł, a nie człowiek”<sup>75</sup>. Podobnie abba Makary, który o pewnym bracie powie pełen podziwu: „To anioł na ziemi”<sup>76</sup>.

W tej sytuacji mogłoby się wydawać, że spotkanie prawdziwego anioła Pańskiego było dla Ojców Pustyni największą łaską i przywilejem. Z lektury *Apoftegmatów* przebija jednak daleko idąca powściągliwość w tym względzie. Wynika ona przede wszystkim z wielkiej pokory mnichów, którzy uważali się za niegodnych widzenia anioła<sup>77</sup>, ale również z tego, że spektakularne przeżycia traktowali oni „niżej” od codziennego zmagania się o własną świętość. Znamienne w tym kontekście są słowa pewnego starca, który na pytanie braci o angelofanie, odpo-

<sup>69</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* Et 145, ŻM 56, 125. Skrót „Et” oznacza, że apoftegmat pochodzi ze zbioru etiopskiego.

<sup>70</sup> *Apophthegmata Patrum* XXII 10, ŻM 9, 381.

<sup>71</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* XXII 3, ŻM 9, 379.

<sup>72</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 151 (Apollo 3), ŻM 4, 183.

<sup>73</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 439 (Cronius 5), ŻM 4, 304.

<sup>74</sup> *Apophthegmata Patrum* 131 (Ammoes 2), ŻM 4, 172.

<sup>75</sup> *Apophthegmata Patrum* 420 (Ioannes Thebaeus), ŻM 4, 291.

<sup>76</sup> *Apophthegmata Patrum* 545 (Macarius 3), ŻM 4, 356.

<sup>77</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* XV 68 (1310), 69 (1311), ŻM 9, 286.

wiedział krótko: „Błogosławiony ten, kto zawsze widzi swój grzech”<sup>78</sup>. Innym jeszcze powodem, dla którego mnisi ostrożnie podchodzili do widzeń anioła, był lęk, aby nie zostać zwiedzionym przez demony, które niekiedy ukazywały się im pod postacią aniołów światłości<sup>79</sup>.

#### 4. Podsumowanie

Na fali ponownego zainteresowania się aniołami, trwającego na świecie od końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku (w Polsce od lat dziewięćdziesiątych), zaczęto również analizować stosunek współczesnego człowieka do tych istot niebieskich, wyróżniając trzy postawy: a) przesadne zainteresowanie, b) całkowite odrzucenie, c) obojętność<sup>80</sup>. Przykładając te współczesne zachowania do stosunku, jaki mieli do aniołów Ojcowie Pustyni, możemy powiedzieć, że nie mieściliby się oni w żadnej z tych kategorii. Absolutnie bowiem nie można im przypisać nadmiernego zainteresowania światem aniołów czy dostrzegania w nich jakichś nadzwyczajnych mocy, ani tym bardziej odrzucenia ich czy też obojętności wobec aniołów. Dla Ojców Pustyni aniołowie byli przede wszystkim wzorcami moralnymi: posłuszeństwa Bogu, czystości, bezinteresowności, świętości. Po drugie, byli ważnymi pomocnikami na drodze do osiągnięcia tego ideału. Ojcowie Pustyni bowiem zdawali sobie sprawę, że walka z nadprzyrodzonymi siłami wymaga nadprzyrodzonych środków, czyli przede wszystkim łaski Bożej, o którą zabiegali poprzez modlitwę i ascezę, ale również nadprzyrodzonych pomocników, czyli aniołów. To stąd, to zaskakujące może dla współczesnego człowieka podejście Ojców Pustyni do aniołów, dla których istoty te były równie „realne” jak świat materialny. Do tego stopnia realne, że mające miejsce w życiu tych mnichów angelofanie (w *Apoftegmatach* spotykamy około pięćdziesięciu takich zdarzeń)<sup>81</sup> nie budziły w nich ani nadmiernych emocji, ani nadzwyczajnych reakcji. Badając wszystkie te przypadki oraz wypowiedzi Ojców Pustyni na temat aniołów, staraliśmy się opisać funkcjonującą

<sup>78</sup> *Apophthegmata Patrum* XV 88 (1332), *ŻM* 9, 290.

<sup>79</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* X 95 (1224), *ŻM* 9, 217; XV 68 (1310), *ŻM* 9, 286.

<sup>80</sup> Por. H. Oleschko, *Od redakcji*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2002, s. 6-7. Tego samego autora jest również obszerna bibliografia na temat aniołów, zarówno polska, jak i obcojęzyczna. Zob. *Księga o aniołach*, s. 660-683.

<sup>81</sup> Por. L. Regnault, *La vita quotidiana dei Padri del deserto*, Casale Monferrato 1994, s. 196.

w tym środowisku angelologię, która bez wątpienia była pochodną nauki Ojców Kościoła, tak w wymiarze ontycznym, jak i historiozbawczym. W wymiarze ontycznym słabo, co oczywiste, w *Apoftegmatach* zarysowanym ze względu na charakter tego dzieła niewiele mamy wiadomości na temat natury aniołów, ich „ciała” czy raczej rodzaju ich cielesności (kwestia, która zajmowała wielu Ojców Kościoła, np. Orygenes, Grzegorz z Nyssy, Hieronima, Augustyna), tym niemniej aniołowie jawią się w wypowiedziach Ojców Pustyni jako byty duchowe, stworzone przez Boga i Jemu służące. W wymiarze historiozbawczym, o wiele bardziej rozbudowanym, aniołowie objawiają ludziom Bożą wolę, udzielają Jego darów, wspierają duchowo i fizycznie i wstawiają się za ludźmi u Boga. Wymiar historiozbawczy angelologii Ojców Pustyni miałby zatem dwa kierunki: zstępujący (pomaganie ludziom na ziemi) i wstępujący (wstawianie się za nimi u Boga).

Przekonanie Ojców Pustyni, że aniołowie odegrali ważną rolę w powstaniu monastycyzmu (to anioł nauczył abba Antoniego Wielkiego dzielić czas na modlitwę i pracę, by pokonać demona acedii i osiągnąć zbawienie) i wypływająca stąd istotna pomoc aniołów dla osiągnięcia przez mnichów doskonałości (wyjaśniają, napominają, wspomagają, chronią przed pokusami), byłoby tym, co wyróżnia angelologię Ojców Pustyni na tle innych i stanowiłoby tym samym cenny przyczynek do studiów na ten temat. Tym cenniejszy, że nowożytna literatura poświęcona angelologii patrystycznej nie jest zbyt bogata<sup>82</sup>.

Podsumowując, można więc stwierdzić, że angelologia Ojców Pustyni, w sensie teologicznym, była pochodną nauczania Ojców Kościoła (miała jednak swoją specyfikę i swój wkład w ich nauczanie). W sensie ascetycznym dostrzegała w aniołach ideał życia monastycznego i pomoc w jego realizacji, w sensie eschatologicznym tchnęła nadzieją i zbawczym optymizmem, jako że aniołowie – zdaniem Ojców Pustyni – są liczniejsi, czyli silniejsi, niż zagrażające ludziom demony<sup>83</sup>.

<sup>82</sup> Por. Longosz, *Opiekuńcza funkcja Aniołów w nauce Ojców Kościoła*, s. 159-161.

<sup>83</sup> Por. *Apophthegmata Patrum* 495 (Moyses 1), ŻM 4, 335.

## Bibliography

### Sources

- Apophthegmata Patrum*, PG 65, 71-440, tł. M. Borkowska, *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1: *Gerontikon, Księga Starców*, red. M. Starowieyski, ŻM 4, Kraków – Tyniec 2007.
- Apophthegmata Patrum*, ed. J.C. Guy, *Les apophthegmes des Pères. Collection systématique. Chapitres I-IX*, SCH 387, Paris 1993, tł. M. Kozera, *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 2: *Kolekcja systematyczna*, red. M. Starowieyski, ŻM 9, Kraków – Tyniec b.r.
- Apophthegmata Patrum*, ed. J.-C. Guy, *Un entretien monastique sur la contemplation*, „Recherches de Science Religieuse” 50 (1962) 230-241, tł. S. Kur – M. Rymuza – M. Starowieyski, *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 3: *Zbiory etiopskie (wybór), Mniejsze zbiory greckie, Zbiory łacińskie*, red. M. Starowieyski – R. Zarzeczny, ŻM 56, Kraków – Tyniec 2011.
- Apophthegmata Patrum*, ed. F. Nau, *Histoires des solitaires égyptiens*, „Revue de l'Orient Chrétien” 12 (1907) s. 48-69, 171-181, 393-404; 13 (1908) s. 47-57, 266-283; 14 (1909) s. 357-379; 17 (1912) s. 204-211, 294-301; 18 (1913) s. 137-146; 10 (1905) s. 387-417, tł. M. Borkowska – E. Dąbrowska – M. Pawlik, *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 4: *Zbiór anonimowy wydany przez François Nau*, red. S. Hiżycki, ŻM 64, Kraków – Tyniec 2013.
- Ioannes Chrysostomus, *Comparatio regis et monachi*, PG 47, 389, tł. W. Kania, Jan Chryzostom, *Porównanie króla z mnichem*, BOK 19, s. 117-123.

### Studies

- Bareille B., *Angelologie d'après les Pères*, w: *Dictionnaire de Théologie Catholique*, t. 1, Paris 1923, s. 1192-1222.
- Bouyer L., *La vie angélique*, w: *Le sens de la vie monastique*, Turnhout 1950, s. 43-68.
- Duhr J., *Anges*, w: *Dictionnaire de spiritualité*, t. 1, Paris 1937, s. 580-625.
- Daniélou J., *Aniołowie i ich misja*, tł. K. Kubaszczyk, Warszawa 2006.
- Dzielska M., *Porządek anielski w „Hierarchii niebiańskiej” Pseudo-Dionizego Areopagity*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2002, s. 122-130.
- Frank K.S., *Angelikós bios: Begriffsanalytische und Begriffsgeschichtliche Untersuchung zum „engelsgleichen Leben” in frühen Mönchtum*, Münster 1964.
- Frühling H. – Oleschko H., *Ewolucja ikonografii anielskiej w malarstwie europejskim*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2002, s. 514-538.
- Ranke-Heinemann U., *Zum Ideal der „Vita angelica” im frühen Mönchtum*, „Geist und Leben” 29 (1956) s. 347-357.
- Kochaniewicz B., *Rola aniołów w historii zbawienia w ujęciu św. Piotra Chryzologa*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 24 (2017) s. 115-125.

- Leloir L., *Anges et démons chez les Pères du Désert*, w: *Anges et démons. Actes du colloque de Liège et de Louvain-La-Neuve 25-26 novembre 1987*, red. J. Ries, Homo Religiosus, 14, Louvain-La-Neuve 1989, s. 313-332.
- Longosz S., *Opiekuńcza funkcja Aniołów w nauce Ojców Kościoła*, w: *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2002, s. 151-205.
- Regnault L., *La vita quotidiana dei Padri del deserto*, Casale Monferrato 1994.
- Regnault L., *Anges et démons dans la vie des Pères du désert d'après les Apophtegmes*, „Carmel. Revue trimestrielle de spiritualité chrétienne” 99/3 (2001) s. 67-73.
- Sprutta J., *Motyw skrzydeł anielskich w ikonie*, „Studia Gnesnensia” 22 (2008) s. 251-267.
- Starowieyski M., *Apoftegmaty Ojców Pustyni – zagadnienia literackie*, w: *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1: *Gerontikon, Księga Starców*, red. M. Starowieyski, ŻM 4, Kraków – Tyniec 2007, s. 93-122.
- Wipszycka E., *Egipt – ojczyzna mnichów*, w: *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1: *Gerontikon, Księga Starców*, red. M. Starowieyski, ŻM 4, Kraków – Tyniec 2007, s. 15-62.
- Wojtczak-Szyszkowski J., *Rola aniołów w dziele zbawienia w „Sermones” Piotra Chryzologa*, w: *Aniołowie w paulińskiej tradycji i pobożności*, red. A. Chrapkowski, Kraków 2006, s. 69-76.
- Studer B., *Angelo. Angelologia*, w: *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, t. 1, Casale Monferrato 1983, s. 195-202.
- Szczur P., *Mnisi jako „żołnierze” Chrystusa w nauczaniu Jana Chryzostoma. Analiza 69. i 70. homilii z cyklu „Homilie na Ewangelię według św. Mateusza”*, „Vox Patrum” 63 (2015) s. 375-388.